

*Sandra Stempniewska**

Uniwersytet Zielonogórski

ELEMENTY TEATRALIZACJI ŻYCIA W WYBRANYCH TYPAH ZACHOWAŃ SEKSUALNYCH

Wstęp

Mimo przemian społecznych, które nastąpiły w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, wzorce kulturowe pielęgnowane przez wieki wciąż mają silny wpływ na obraz obecnego społeczeństwa. Standardy, szablony czy normy nadal są bezpieczną opcją dla współczesnego człowieka. Odnajdywanie siebie w narzuconych przez społeczeństwo ramach pozwala na spokojne i bezpieczne życie (Marszałek, 2008, s. 267-279). Jednak to, co dzieje się na oczach tłumów, nie zawsze jest tożsame z tym, co dzieje się za murami domów i w świadomości jednostki. Seksualność stanowi ważny aspekt w życiu człowieka. Nie zawsze jednak wykracza poza granicę domu, tak jak i rola społeczna nie zawsze jest adekwatna z tą/tymi, którą pełniimy w seksualnych praktykach. Człowiek jest aktorem wcielającym się w różne postaci. Również w życiu intymnym. Szczególnie jest to akcentowane, gdy niektóre praktyki przypominają spektakl, w którym udział biorą aktorzy w pełni zaangażowani w swoje role, wyposażeni w rekwizyty, kostiumy i historię, którą przedstawiają. Jest to jedna z form spełnienia samego siebie i odkrywania własnej tożsamości.

Koncepcja dramaturgiczna i role społeczno-kulturowe: inspiracje teoretyczne

Teatralizacja życia społecznego

Erving Goffman twierdził, że nie zajmuje się strukturą życia społecznego, ale strukturą doświadczenia jednostek w różnych momentach ich społecznego życia (Szacki, 2007, s. 844). Przedmiotem jego naukowych dociekań był porządek interakcyjny, czyli wszystko to, co dzieje się i ma miejsce w momencie, w którym człowiek wchodzi z drugim człowiekiem w bezpośrednie kontakty. Jak wskazuje Jerzy Szacki, E. Goffmana fascynowała

* Sandra Stempniewska, magister pedagogiki, doktorantka, WPPiS, kierunek: socjologia, zainteresowania naukowe: gender, seksualność człowieka, teorie queer, rola kobiet we współczesnym społeczeństwie polskim, e-mail: sandra.stempniewska@gmail.com.

ta kategoria zdarzeń, która powstaje podczas współobecności i na skutek współobecności. Jej podstawowymi materiałami są spojrzenia, gesty, pozy i wypowiedzi, które ludzie – świadomie lub nie – wprowadzają do sytuacji. Są to zewnętrzne oznaki orientacji i zaangażowania – stany umysłu i ciała, których zazwyczaj nie bada się ze względu na ich społeczną organizację (Szacki, 2007, s. 846).

E. Goffman twierdził, że człowiek odgrywa swoisty spektakl, jest aktorem na scenie życia, a każdy, kto ogląda jego występ, stanowi publiczność. „Każdy zawsze i wszędzie, mniej lub bardziej świadomie, gra jakąś rolę [...] To właśnie w tych rolach znamy się nawzajem i znamy samych siebie” (Goffman, 1977, s. 7). Erving Goffman podzielił życie społeczne na scenę, kulisy i fasadę, co dało możliwość opisywania i interpretowania zjawiska interakcji społecznej. Człowiek będący aktorem życia społecznego tworzy swoją rolę, starając się, aby była ona jak najbardziej wiarygodna dla odbiorcy. W zależności od sytuacji aktor może manipulować faktami, aby wywrzeć na publice odpowiednie wrażenie, czyli osiągnąć zamierzony przez siebie cel. Jednakże odgrywając rolę, zachowuje spójność elementów składających się na jego osobistą fasadę. Ubiór bardzo często wiele mówi o postaci, mundur zawiera informacje o wykonywanym zawodzie. Elementy takie, jak styl mówienia, gestykulacja, posiadane rekwizyty, czy cały ogrom środków wyrazu muszą być spójne, żeby postać była wiarygodna. Nie bez powodu aktorzy w instytucji kultury, jaką jest teatr, twierdzą, że kostium stanowi uzupełnienie ich roli i sprawia, że czują głębsze połączenie z odgrywaną przez siebie postacią. Jednak zarówno aktor, jak i zwykły człowiek nie pozostają na scenie przez cały czas. Kiedy nie odgrywają swojego występu, przygotowują się do niego za kulisami. Kulisy stanowią ich intymną przestrzeń, w której przygotowują się do występu, dbają o rekwizyty, planują, porządkują myśli i odpoczywają. Mnogość ról, jakie człowiek odgrywa, wymaga czasu potrzebnego do odpoczynku. Jednak część tych ról to przede wszystkim role społeczno-kulturowe, czyli wymogi i zasady dotyczące bycia kobietą i mężczyzną w danej kulturze.

Role społeczno-kulturowe: kategoria gender

Do zdefiniowania tych społecznych ról seksualnych zostało użyte w 1955 roku przez Johna Moneya pojęcie gender. W ujęciu Gayle Rubin (1975) są to zasady, według których seksualność biologiczna (sex) staje się społeczną rzeczywistością (gender). W języku polskim gender przeważnie tłumaczone jest jako płeć kulturowa, społeczna lub społeczno-kulturowa (Rudaś-Grodzka, 2014, s. 34). Człowiek wzrastający w danej kulturze nabiera cech uważanych za „typowo” męskie lub żeńskie. Związany jest z tym zarówno sposób ubierania się, wysławiania, zachowania, lecz także wykonywany zawód czy obowiązki uznawane za charakterystyczne dla danej płci, jak chociażby przez wieki

kultywowana tradycja, w ramach której kobieta wychowuje dziecko, a mężczyzna utrzymuje rodzinę. Jednakże ostatnie dziesięciolecie przyniosły rewolucję seksualną. „Wielu myślicieli wiąże nadzieję na zmianę społeczną z seksualnością, która w ich przekonaniu jest szansą na wyzwolenie z ograniczeń współczesnej cywilizacji” (Giddens, 2007, s. 9). Anthony Giddens odwołuje się do badań Lilian Rubin, które badaczka przeprowadziła w 1989 roku (Giddens, 2007, s. 19). Badania dotyczyły sfery życia seksualnego niespełna tysiąca heteroseksualnych Amerykanów. Zmiany, jakie zaszły w relacjach między kobietami a mężczyznami, były dla badaczki zaskakujące. Dużą rolę odgrywało dawniej pojęcie czystości i zachowanie dziewictwa przez dziewczęta. Cnota była ceniona i była przeznaczona dla przyszłego małżonka. Współczesne dziewczęta nie zastanawiają się nad swoją cnotą, wiedzą, iż aktywność seksualna jest ich świadomym wyborem. I właśnie ta możliwość decydowania stanowi ważny czynnik w przemianach w życiu intymnym i społecznym, jakie obecnie mają miejsce. Sharon Thompson zwraca uwagę, że to na barkach dziewcząt leży rola inicjatorek zmian społecznych.

W pewnym stopniu nastolatki zmagają się z problemem, jaki przewidziały dziewiętnastowieczne feministki przeciwne zrywaniu zależności między seksem a prokreacją, która ich zdaniem była jedynym argumentem zdolnym skłonić mężczyzn do zaangażowania się w stały związek. Ale, ostatecznie, nie chodzi o to, żeby wyegzekwować swoje. Potrzeba wizji. Obie płci muszą stawić czoło dekonstrukcji seksu, romansu i intymności, wznowić negocjacje i dobić targu na nowych warunkach (Giddens, 2007, s. 68).

Do upomnienia się o swoje seksualne pragnienia nawoływała kobiety w swoim kontrowersyjnym apelu Amber Hollibaugh, pisząc:

Gdzie te wszystkie kobiety, których nie bawi i nie interesuje delikatny seks, które nie wiedzą, czego chcą, ale zamierzają się dowiedzieć, kochają się z męskimi albo subtelnymi kobietami, lubią pieprzyć facetów; za zgodą obu stron uprawiają seks sado-macho; czują się bardziej jak pedały niż lesby; lubią sztuczne penisy, penetrację, kostiumy; lubią się spocić, poświntuszyć, widzieć wyraz pożądania na twarzach partnerek; są zagubione i szukają możliwości poeksperymentowania ze swoimi pomysłami, uważają, że gejowska namiętność jest kręcąca? (Giddens, 2007, s. 38).

A. Hollibaugh, walcząca o prawa kobiet homoseksualnych, ten apel kieruje do wszystkich kobiet, mimo iż kładzie tu wyraźny nacisk na seks lesbijski. Jednak przede wszystkim zachęca tutaj właśnie do poszukiwań, do eksperymentów, do przełamania swoich stereotypowych, intymnych ról. Przez apel przebiega mocny akcent dominujący, A. Hollibaugh mówi o dominujących kobietach, o takich, które pełnią w intymnym życiu role przypisane wcześniej mężczyznom. Mówi o seksie sadomasochistycznym, który stanowi obraz teatralizowanego życia intymnego. To również możliwość wyłamania się ze sfer ról intymnych charakterystycznych dla danej płci. To możliwość odpoczynku od roli społecznej lub jej podkreślenie.

Praktyki BDSM¹ – role wstydlive i ryzykowne?

Praktyki BDSM stanowią silne odzwierciedlenie pierwiastków męskich i żeńskich, czyli dominacji i uległości. Jednak w praktykach tych męska dominacja nie musi być uprawiana przez mężczyznę. Życie seksualne i jego formy nie są jednoznaczne. Formy BDSM są to formy sprawowania kontroli jednostki nad drugą, z całkowitym obopólnym przyzwoleniem. Co ciekawe, w praktykach BDSM, które przecież są spod znaku erotyzmu, największą rolę odgrywa nie sam stosunek płciowy, ale elementy wpływające na teatralizację tych praktyk. W życiu intymnym człowiek odgrywa role w partnerstwie ze swoim kochankiem. Niektóre z tych ról wymagają nauczania się nie tylko sposobu osiągnięcia wzajemnej satysfakcji, lecz także uczyć poznawania i zaakceptowania swoich potrzeb. Niektóre elementy seksualnych praktyk mogą zawierać cechy uważane przez społeczeństwo za niemoralne czy też nieetyczne. Wiąże się to z dylematami moralnymi jednostki uwikłanej w życie intymne odbiegające od powszechnie przyjętego. Pojawia się więc przymus dokonania wyboru, wskutek którego albo jednostka odrzuci własną przyjemność na rzecz zgodności z duchem moralnym społeczeństwa, albo wybierze ścieżkę stawiającą nacisk na jego oczekiwania, a co za tym idzie przeciwstawi się podążaniu za tłumem. Jednak warto dodać, że praktyki BDSM wpisują się w niektóre kryteria ryzykownych zachowań seksualnych, które są definiowane następująco:

„Każde zachowanie seksualne, prowadzące do utraty zdrowia (trwałej lub tymczasowej), uszkodzenia ciała (trwałego lub tymczasowego) lub stanowiące zagrożenie (bezpośrednie lub pośrednie) dla życia z silnym uwzględnieniem dużego prawdopodobieństwa zarażenia się chorobami przenoszonymi drogą płciową” (Machaj, Roszak, Stankowska, 2010, s. 25).

Praktyki BDSM charakteryzują się w jakimś stopniu zachowaniami sadystycznymi i masochistycznymi. W praktykach używane są rekwizyty mające zadać ból, który jest dla uczestników bodźcem stymulującym. Tak więc możliwość utraty zdrowia czy uszkodzenia ciała jest tutaj bardzo charakterystyczna. Na uwagę zasługuje także potencjalność zarażania chorobami przenoszonymi drogą płciową, ale ryzyko bądź ostrożność w tym zakresie zależą od indywidualnego przygotowania i świadomości aktorów praktyk BDSM.

Tego typu praktyki obejmują także zachowania wywołujące trudne w odczuwaniu emocje, jak również niekorzystne dla jednostki stany psychiczne.

Potwierdzeniem tego kryterium jest ambiwalentny stosunek samych uczestników do praktyk, wyraźny w analizie zebranego materiału empirycznego, prezentowanego w późniejszej części artykułu. Praktykowane zachowania seksualne z jednej strony

¹ BDSM – *bondage discipline domination submission*, to bondage – z ang. związanie, discipline – dyscyplina, domination – dominacja, submission – uległość.

przynoszą praktykującym przyjemność i satysfakcję, z drugiej poczcie wstydu i lęku społecznego.

BDSM może także obejmować zachowania, które naruszają normy społecznego współżycia, takie jak między innymi: seks w miejscach publicznych, voyeuryzm czy ekshibicjonizm. (Machaj, Roszak, Stankowska, 2010, s. 25).

Wymienione powyżej zachowania seksualne wpisują się w szeroki zakres elementów praktyk BDSM. Ryzykowne zachowania seksualne nie są normą współżycia seksualnego szeroko akceptowanego, jednak nie są uznawane za dewiacje, jeśli stanowią efekt obopólnej umowy między partnerami.

Warto powrócić tutaj również do aspektu teatralizacji, nawiązując do dramaturgicznej koncepcji E. Goffmana, która wpisuje się także w konwencję seksualną. Standardowe praktyki seksualne są pozbawione teatralizacji lub w niewielkim stopniu nawiązują do nich. W BDSM płeć biologiczna i społeczna nie ma znaczenia. Wieloaspektowość praktyk BDSM oparta jest również na wchodzeniu w role, na wykorzystaniu scenografii, rekwizytów adekwatnych do odgrywanej roli osoby dominującej lub osoby uległej. Istnieją tutaj również kostiumy podkreślające te postaci. W praktykach BDSM kobieta może odgrywać role będące wyznacznikiem męskości, to ona wówczas kontroluje swojego partnera słowem, zachowaniem, a także rekwizytem. Przedmiotem jej władzy mogą być symbole męskiej dominacji. Co nie wyklucza tego, że wychodząc ze swojej roli intymnej, może również spełniać oczekiwania społeczeństwa, jako kobieta wpisana w schemat swoich kulturowych ról. Oczywiście role seksualne i społeczne mogą być ze sobą tożsame, ale nie muszą być. Wieloaspektowość zachowań intymnych pozwala na całkowitą swobodę wyboru. To kwestia natury, tożsamości jednostki i uzgodnień między partnerami.

W dalszej części zaprezentowana zostanie analiza indywidualnych wywiadów pogłębionych, która ukazuje zjawisko teatralizacji życia intymnego, a także konfliktów etycznych i moralnych, z jakimi zmagają się osoby praktykujące seks z elementami dominacji i uległości w konwencji BDSM.

Teatralizacja życia seksualnego poprzez praktyki BDSM: badania własne

W celu przeprowadzenia analizy relacji BDSM przy wykorzystaniu koncepcji dramaturgicznej E. Goffmana i wskazaniu na zależności między rolą seksualną a społeczną przeprowadzone zostały badania empiryczne.

Obszary badawcze i związane z nimi problemy badawcze w zrealizowanym projekcie odwoływały się do dwóch aspektów. Pierwszy z nich lokował się w opisaney w części teoretycznej problematyki społeczno-kulturowych ról kobiet i mężczyzn. Na tym etapie koncentrowano się na zagadnieniach dylematu normy i dewiacji w kontekście

badanych zachowań seksualnych oraz mechanizmów przełamывania tabu podziału ról kobiecych i męskich w obszarze zachowań seksualnych.

Drugi z wyróżnionych obszarów dotyczył kryzysu męskości i zmienności wzorów męskości i kobiecości w kontekście badanych praktyk seksualnych.

W efekcie sformułowano następujące pytanie badawcze: Czy realizowane role społeczne są tożsame z preferowanymi w życiu intymnym rolami seksualnymi?

Odwołując się do dramaturgicznej koncepcji E. Goffmana, postawione zostały dwa pytania: W jakiej sferze goffmanowskiej koncepcji teatralizacji życia jednostki umieszcilibyśmy realizowane przez badanych role związane z ich praktykami seksualnymi? Jakie elementy teatralizacji życia seksualnego odnajdujemy w praktykach BDSM?

Ze względu na poruszany w badaniach wymiar życia jednostek, czyli praktyki seksualne, zdecydowano się na technikę indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI). Bez wątpienia ogromną zaletą tej techniki jest jej bezpośredni charakter kontaktu, wymaga to jednak uzyskania zaufania rozmówców. Przy tak delikatnej tematyce wywiady mają też wady, za pomocą tej techniki trudno dotrzeć do osób, które mają problem z mówieniem o swoich preferencjach w zakresie zachowań seksualnych. Badanie za pomocą tej techniki zapewnia możliwość bezpośredniego kontaktu, to zaś pozwala zgłębić się w temat, a badacz i rozmówca mogą nawiązać więź i w trakcie rozmowy budować wzajemne zaufanie, co może dać szansę na uzyskanie bardzo szerokiego zakresu informacji. Dzięki bezpośredniości badań, badacz ma możliwość zaobserwować niewerbalne komunikaty rozmówcy, które mogą stanowić ciekawe spostrzeżenia uzupełniające wyniki badań. Ponadto badacz może kontrolować przebieg rozmowy, powracać do wątków, które zostały przez badanego rozpoczęte, a o których istotności może sam nie zdawać sobie sprawy (Babbie, 2004).

Technika indywidualnych wywiadów pogłębionych posiada również wady, jedną z nich jest – wspomniana już – bezpośredniość. Rozmawianie z obcą osobą na tematy tak intymne może wywołać niepożądane reakcje badanego. Zamiast swobodnie rozmawiać, może udzielać krótkich i niepełnych odpowiedzi, przepuszczając je wcześniej przez filtr-autocenzurę, bojąc się oceny. Zadaniem badacza jest dostosowanie się do jednostki, zapewnienie jej komfortu psychicznego i zdobycie jej zaufania, aby wywiad mógł zostać rzeczywiście pogłębiony. Badacz musi być zatem elastyczny i dbać o to, aby badany nie czuł się oceniany, czy też krytykowany. Musi również aktywnie słuchać, w razie potrzeb przeformułować pytania i umiejętnie pogłębiać poruszane w rozmowie wątki. Kolejną wadą takich badań jest trud nakłonienia potencjalnych uczestników badania na spotkanie i bezpośrednią rozmowę. Uwzględnić tu należy czas rozmowy i miejsce, gdzie ma ona się odbyć. Badacz musi dostosować swój plan do możliwości badanego.

Wskazane powyżej wady i zalety wybranej metody, ich znajomość pozwoliły na efektywniejszą realizację prezentowanego projektu. W przeprowadzonych badaniach

zastosowano celowy dobór próby. Głównym kryterium doboru rozmówców stanowiła deklaracja dotycząca realizowanych praktyk seksualnych – do wywiadów poszukiwano osób aktywnych seksualnie, deklarujących się jako miłośnicy praktyk BDSM.

Rekrutacja do badania została przeprowadzona za pomocą metody kuli śnieżnej. Jest to metoda wykorzystywana w badaniach trudno dostępnych grup, jak na przykład bezdomnych, squatersów, nielegalnych imigrantów (Babbie, 2004, s. 205). Dzięki tej metodzie, badacz dociera do relatywnie łatwo dostępnych członków grupy kwalifikowanej do badań, a następnie dzięki ich pomocy dociera do kolejnych osób (Miszczak, Walasek, 2013, s. 104). W badaniach własnych udało mi się dzięki prywatnym znajomościom dotrzeć do osób praktykujących BDSM. Dzięki mojemu informatorowi i rozmówcy dowiedziałam się o istniejących grupach na portalach społecznościowych i stronach internetowych poświęconych tym praktykom. W ten sposób udało mi się dotrzeć do kolejnych uczestników badania.

Badania terenowe, realizowane dzięki technice wywiadu IDI, przeprowadzone zostały na przełomie marca i kwietnia 2017 roku. Z planowanych dziesięciu udało się przeprowadzić osiem pogłębionych wywiadów. Tematyka badań, która mieści się w obszarze trudnych i intymnych rozmów, wymaga od badacza przygotowania i gotowości na ewentualne zmiany i reorganizacje porządku, jaki został zaplanowany pierwotnie przed rozmową. Musi bowiem pamiętać, że każdy badany jest inną osobą o innej historii, a jej rzetelność i pełnia odpowiedzi uzależniona jest od warunków stworzonych przez badacza. Badania wymagają spokojnego i intymnego miejsca, dlatego przeprowadzone zostały w pustej sali dydaktycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego, jak również w kawiarni i w parku. Ze względu na odległość dzielącą badacza od dwójga rozmówców badania zostały przeprowadzone zdalnie, poprzez komunikator społeczny, jednak nie odnotowano znaczących różnic w reagowaniu badanych na pytania i początkowej trudności, jaką stanowiła rozmowa na tak intymny temat, w porównaniu z badaniami przeprowadzonymi bezpośrednio. Przeprowadzone rozmowy trwały około 60 minut.

Badania dotyczyły sfery intymnej, mocno zaznaczającej zachowania seksualne praktykowane w statystycznej mniejszości. Mimo sporej grupy potencjalnych uczestników badań, trudności stanowiło nakłonienie ich do rozmowy. Ich obawy związane były z lękiem przed rozpowszechnieniem danych osobowych i sankcjami społecznymi, które mogły wiązać się z preferencjami seksualnymi badanych, które mogły ujrzeć światło dzienne, dlatego też pozostali anonimowi. Większość rozmówców udało się pozyskać za pomocą ogłoszenia umieszczonego przez badacza na kilku popularnych stronach internetowych i w grupach społecznościowych zraszających osoby praktykujące BDSM. Po wstępnej rozmowie przeprowadzonej za pomocą komunikatora tekstowego można było dokonać wstępnej selekcji. Część osób, które odpowiedziało na ogłoszenie, w rzeczywistości nie było zainteresowane rozmową, ale nakłonieniem badacza do praktykowania BDSM. Kilku rozmówców wskazało inne osoby, które mo-

głby wziąć udział w badaniu. Jeden z uczestników zaproponował rozmowę ze swoją byłą partnerką, ta jednak po otrzymaniu informacji dotyczących celu konwersacji zrezygnowała ze spotkania.

Tabela 1. Ogólna charakterystyka osób, które wzięły udział w badaniu

Wykaz rozmówców	Płeć	Rok urodzenia	Stan cywilny	Posiadanie dzieci	Wykształcenie
A1	K	1992	panna	brak	Średnie i zawodowe
A2	K	1990	panna	brak	wyższe
A3	M	1976	kawaler	brak	średnie
A4	M	1978	żonaty	3	wyższe
A5	M	1986	kawaler	brak	wyższe
A6	K	1999	panna	brak	średnie
A7	M	1976	rozwódziony	2	wyższe
A8	M	1978	żonaty	brak	wyższe

Źródło: opracowanie własne.

Normalność a nienormalność praktyk seksualnych w ocenach badanych

Badani zapytani o swoją rolę społeczną wielokrotnie podkreślali, że jest to rola „normalna”, że są „normalnymi” osobami. Jednakże na występowanie dysonansu pomiędzy dewiacją i normą może wskazywać to, iż większość z nich ukrywała zainteresowania seksualne przed osobami trzecimi. Ze swoich preferencji zwierali się tylko partnerom, co wskazywać może na świadomość postrzegania realizowanych praktyk seksualnych jako niezgodnych z kanonami normy. O takim zjawisku mówi teoria naznaczania społecznego, określana również teorią labelingu, czy też teorią etykietowania. Teoria ta dostrzega powstawanie dewiacji społecznej w konsekwencjach przypisywania jednostce przez otoczenie społeczne roli dewianta i wynikających z tej sytuacji sankcjach. Dewiantem zostaje zatem człowiek, któremu została nadana etykieta dewianta (Olechnicki i Załęcki, 1997, s. 221). Jeśli odniesiemy się do praktyk BDSM, możemy dostrzec ich zwiększającą się popularność za sprawą popkultury i *Pięćdziesięciu twarzy Greya*, gdzie główny bohater praktykuje BDSM. Abstrahując już od tego, co o dziele tym twierdzą osoby praktykujące BDSM, Christian Grey stał się obiektem westchnień nie tylko bohaterki stworzonej przez Erikę Lenę James, lecz także czytelniczek i widzów. Film i książka stały się kasowymi hitami, a przecież opowiadają o praktykach odstępujących od normy, ale bohater nie otrzymuje etykiety dewianta od fanów serii. „Zatem jeśli brak jest owej reakcji, nie można mówić o dewiacji. W ten sposób kryterium formalne dewiacyjności, w postaci niezgodności danego zachowania z normą, zostaje zastąpione kryterium behawioralnym w postaci wystąpienia stosownej reakcji”

(Krajewski, 1983, s. 228). Istotnym wydaje się także, iż część osób biorących udział w omawianych tutaj badaniach nie praktykowała BDSM z partnerami życiowymi – co można interpretować jako podwójne łamanie normy. Badani, którzy ukrywali swoje preferencje seksualne, chronili siebie przed negatywnymi, nieformalnymi sankcjami społecznymi. To po raz kolejny potwierdza wskazany dysonans – we własnym przekonaniu nie łamali norm, jednakże posiadali świadomość (a być może i doświadczenie), iż nadal praktyki seksualne BDSM są ujmowane jako dewiacja. To lęk i wykluczenie leży u podstaw ukrywania. Jak zauważył Peter Berger: „pogarda i wykluczenie to jeden z najbardziej wyniszczających środków karania, jakimi rozporządza społeczność ludzka” (Berger, 2002, s. 75). Jednakże dewiacja nie zawsze jest określana jako zachowanie negatywne, jest ona bowiem odbieganiem od normy, standardowych zachowań, działań, czy sposobu myślenia większości społeczeństwa.

Każda zbiorowość społeczna ma zarówno łotrów i łajdaków, jak i świętych, i bohaterów. Zachowania jednych i drugich odbiegają od tego, co jest normą. Czy więc wszystkie są dewiacją? [...] Czy istnieje dewiacja pozytywna? [...] Przekraczających normy zresztą nikt nie lubi, ponieważ takie przekroczenia grożą zwiększeniem ogólnego poziomu wymagań. Określenie „nadgorliwiec” nie jest pochwałą, chociaż odnosi się do odchylenia od normy w kierunku pozytywnym (Szacka, 2003, s. 165).

Barbara Szacka zauważa również, że nie każde pogwałcenie norm budzi takie same reakcje. Poszczególne typy zbiorowości różnie traktują odstępstwa od norm. Jedne działania są dla nich poważniejszym naruszeniem zasad, inne zaś mogą być określane jako błahe odstępstwa. Wszystko zależy od kontekstu sytuacji, ale także od pozycji społecznej osoby naginającej zasady normy (Szacka, 2003).

Zgromadzony materiał empiryczny pozwala na potwierdzenie tezy, iż praktyki BDSM są, jak większość zachowań seksualnych, realizowane za kulisami – przy czym w odróżnieniu od standardowych praktyk życia seksualnego kulisy te są sferą jeszcze bardziej odizolowaną od życia społecznego. Można więc powiedzieć, że spektakl, który tworzą dla siebie intymni aktorzy, jest widowiskiem bez widza, ponieważ nie przekracza on przeważnie granicy świata zewnętrznego.

Analiza wywiadów IDI wyraźnie wskazuje więc, że nawiązujące zachowania seksualne do teatralizacji życia społecznego według koncepcji dramaturgicznej E. Goffmana mają miejsce za kulisami i rzadko przenikają do sceny. O preferencjach seksualnych badani w większości przypadków nie mówią osobom trzecim, większość trzyma ten aspekt swojego życia w ukryciu, czego dowodzą odpowiedzi badanych: „Nie wiedzą. Nie jest to czymś, czym można się chwalić wszystkim na oko” (A4)

„Nie wiedzą. Nikomu nie mówiłem” (A5)

„To moja prywatna sprawa i mówię o tym tylko tym, którzy na to zasługą i nie wykorzystają. Gdybym się ujawnił, zalałaby mnie fala hejtu” (A8)

Jednak wśród badanych również miały miejsce przypadki przekroczenia granic. Na wyjście zza kulis zdecydował się rozmówca A3, który, mimo ukrywanych przed społeczeństwem preferencji, zdecydował się na dwukrotne wyjście na scenę (w tym wypadku wyjście na zewnątrz, w przestrzeń publiczną): „Np. kiedyś kazałem suni się rozebrać i okrążyć blok w samej obrożi, jej zawstydzenie podnieciło nas oboje. [...]” (A3).

W odwrotnej sytuacji, kiedy badany został zdominowany przez swoją partnerkę: „W restauracji pełnej ludzi musiałem uklęknąć i ucałować buciki swojej pani. W restauracji były uśmieszki i szeptki od ludzi, ale do nas nikt się nie odezwał” (A3).

Powodem wykraczania poza kulisy jest dla badanych chęć doświadczenia silniejszych bodźców seksualnych. Świadomość bycia „przyłapanym” i zawstydzonym jest doświadczeniem stymulującym. Można więc, interpretując tę sytuację, wskazać, iż specyfika praktyk BDSM wymaga także potraktowania w sposób odmienny sceny i kulis: czasami poszerzenie obszaru klasycznych kulis (czyli przestrzeni, w której realizujemy siebie, zdejmujemy maski, lokujemy intymność) do przestrzeni publicznej staje się regułą realizacji określonych zachowań, a z czasem może być obyczajowo przyjętym zachowaniem (jak np. miało to miejsce w zmieniających się obyczajach manifestowania swej uczuciowości w sferze publicznej, co wiązało się z szerszym zjawiskiem rewolucji obyczajowej końca lat sześćdziesiątych XX wieku).

Zjawisko teatralizacji w badaniach

Przytoczona w części teoretycznej artykułu koncepcja E. Goffmana pozwala wyjaśnić zjawisko teatralizacji praktyk BDSM w sposób dosłowny, gdzie metafora teatru staje się bardziej namacalna. Nie ulega wątpliwości, że zachowania te są nacechowane teatralnością i teatralizacją. Dla przykładu przytaczam relację jednego z rozmówców (A7), który pełni rolę pewnego rodzaju reżysera spektaklu, w którym gra jego partnerka. On, dominujący, ona uległa i całkowicie podporządkowana jego woli:

[...] są nagle nocne wyjazdy w nieznane... czasem jeżeli tego potrzebuje uległa, udostępnianie ich innym... czasem dla nich całkowicie nieznanym Dominującym. Czasem całonocne sesje, Imprezy klimatyczne typu play-party... jak najwięcej wszelkich doznań i emocji (A7).

Rozmówca „wypożycza” swoją partnerkę na sceny innych reżyserów, gdzie musi ona wcielić się w rolę – wciąż uległą – wpasowaną w koncepcję innego reżysera. Należy tutaj zaznaczyć, iż badany posługuje się profesjonalnym słownictwem, zrozumiałym dla osób praktykujących BDSM.

Inna badana wspomina swoją relację BDSM w następujący sposób:

Jeżeli chodzi o gadżety, to z facetem: strapon, smycz, obroza i jakieś takie podstawowe pierdoły [...]. Jakieś pejcze, strapon, obroza, smycz, miska dla psa, sznur. [...] On był przebrany w babskie ciuchy, ja zresztą też... o ile można tak to nazwać (A1).

W przytoczonej powyżej wypowiedzi rozmówczyni wylicza rekwizyty potrzebne do odegrania spektaklu, ale także podkreśla występowanie strojów, czyli scenicznych kostiumów. Porównuje także osobę uległą do zwierzęcia, przypisując jej takie rekwizyty, jak: miska, smycz, obroża. W praktykach BDSM osoby uległe często pozbawione są człowieczeństwa i wstępują w rolę zwierzęcia. Analizując wyżej przedstawiony fragment wywiadu, możemy wysunąć następujące wnioski: ze względu na ubiór uległego, został on również pozbawiony własnej płci. Pełnił jednak rolę zwierzęcia – psa, a zważywszy na kobiecy strój, był więc psem rodzaju żeńskiego. Pozbawiony został nie tylko człowieczeństwa, lecz także męskości. Rozmówczyni A2 podkreśla silną rolę rekwizytów i strojów.

Oczywiście, że mam strój. Ubieram się na czarno, zazwyczaj coś z lateksu, gorsety. Moi partnerzy są zazwyczaj nago albo pół nago, ostatecznie i tak kończą goli. Nie uprawiam seksu z mężczyznami bez BDSM, więc kiedy wybieram sobie partnera do zabawy i upokorzenia, to musi być to taki facet... wysoki, umięśniony, taki męski... i bardzo mnie kręci, jak taki mężczyzna błaga mnie o litość, prosi, żebym potraktowała, go jak przedmiot (A2).

Badana ubiera się w niemalże klasyczny strój kobiety dominującej. Lateks, gorset, nasuwający skojarzenie z kobietą-wampem. Jednocześnie dominuje nad mężczyzną wpisanym w kulturowy przykład męskości. Traktując uległego jak przedmiot, zaznacza tutaj również zjawisko depersonalizacji i przyjmowanie ról pozbawionych człowieczeństwa.

Podsumowanie

Z analizy wyżej wymienionych fragmentów wywiadów wyraźnie widać dominujący aspekt zachowań teatralnych w praktykach BDSM. Elementy, które świadczą o zachodzącej teatralizacji, to:

- rekwizyty – pełnią rolę zabawek seksualnych, a także są wyznacznikiem pełnionej w praktykach roli. Stanowią również symbol dominacji/uległości i element zaspokojenia seksualnego.
- kostiumy – wzmacniają rolę osoby praktykującej BDSM. Zarysowują jej seksualną pozycję. Kostium charakteryzuje postać, wyznacza jej rolę, obszar działania, ukazuje kontrast między osobą dominującą a uległą.
- język mówiony/slang – jest to element wspólny dla całej zbiorowości osób praktykujących BDSM. Pomiędzy partnerami wytwarza się również ich własny, indywidualny język. Jest to system znakowy, niewystępujący (lub posiadający inne znaczenie) poza sceną BDSM.

Niektóre elementy teatralizacji praktyk BDSM wpisują się w system znaków teatralnych zaproponowanych przez Tadeusza Kowzana, które istnieją w teatrze klasycznym, uwzględnił on trzynaście elementów, takich jak: słowo, intonacja, mimika, gest, ruch

sceniczny, charakteryzacja, fryzura, kostium, rekwizyt, scenografia, oświetlenie, muzyka, efekt dźwiękowy (Ziomek, 1976, s. 10).

Większość rozmówców, którzy wzięli udział w badaniach, przyznaje, że role pełnione w życiu seksualnym nie są tożsame z rolami społecznymi. Teatralność stanowi tutaj więc możliwość wyrwania się z rzeczywistości, możliwość wcielenia w nowe, inne role. Daje to szansę na tworzenie świata, w którym aktorzy odnajdują wzajemne zrozumienie i wytchnienie od świata podyktowanego oczekiwaniami większości społeczeństwa.

Brak informacji dotyczących prac innych polskich badaczy z zakresu teatralizacji życia seksualnego sugeruje, że zjawisko to nie było wcześniej analizowane przez rodzimych badaczy przy wykorzystaniu tej perspektywy, uniemożliwia to odniesienie ustaleń do innych badań. Samo zjawisko BDSM analizowane jest przez nielicznych, zagranicznych naukowców, takich jak między innymi: Margot Weiss, Andreas A.J. Wismeijer czy Marcel A.L.M. van Assen. Jednak i w tym przypadku praktyki BDSM nie zostały ulokowane w sferze teatralizacji życia codziennego.

Seksualność stanowi niezwykle istotny aspekt ludzkiego życia, który trudno ubrać w ramy, mimo istniejących nakazów i zakazów. Człowiek, żyjący w świecie regulowanym przez normy społeczne i kulturowe, dzięki swojej naturze poszukuje siebie, decyduje się na wyłamanie ze schematów, dąży do poznania siebie i swoich pragnień. Chociaż znane są mu wszelkie kulturowe archetypy, decyduje się niekiedy na tworzenie własnego świata, w którym to on wyznacza granice, zasady, a także role, które mogą mieć niewiele wspólnego ze światem, rozumianym, jako scena E. Goffmana. Koncepcja dramaturgiczna daje możliwość interpretacji różnorodności doświadczeń, jakie człowiek napotyka w swoim życiu. Owa różnorodność związana jest z mnogością pełnionych ról, zarówno w przestrzeni prywatnej, jak i publicznej. Wzory tych ról regulowane zasadami, normami i wzorcami kulturowymi zmieniają się w ujęciu diachronicznym, są także zróżnicowane strukturalnie czy przestrzennie. Zmienność kategorii pojęciowych, takich jak norma i dewiacja, stanowi podstawę uznawania bądź wykluczania jednostek. W wypadku sfery intymnej, przesuwanie jej granic, wychylanie się zza kulis staje się elementem szerszej przemiany.

Bibliografia

- Babbie E. (2004), *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Berger P.L. (2002), *Zaproszenie do socjologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Giddens A. (2007), *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Goffman E. (1977), *Człowiek w teatrze życia codziennego*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Krajewski K. (1983), *Podstawowe tezy teorii naznaczenia społecznego*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1, 225-246.

- Machaj A., Roszak M., Stankowska I. (2010), *Ryzykowne zachowania seksualne kobiet w okresie prokreacyjnym*, „Nowiny Lekarskie”, 79, 1, 22-31.
- Marszałek L. (2008), *Kulturowe uwarunkowania roli kobiety we współczesnym społeczeństwie, Seminare*, „Poszukiwania Naukowe”, 25, 267-279.
- Miszcza A., Walasek J. (2013), *Techniki wyboru próby badawczej*, „Obronność – Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej”, 2(6), 100-108.
- Olechnicki K., Załęcki P. (1997), *Słownik socjologiczny*, Graffiti BC, Toruń.
- Rubin G. (1975), *The Traffic in Women. The „Political Economy” of Sex*, [w:] *Toward an Anthropology of Women*, R. Reiter (red.), New York.
- Rudaś-Grodzka M. (2014), *Encyklopedia gender*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa.
- Szacka B. (2003), *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Szacki J. (2007), *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ziomek J. (1976), *Semiotyczne problemy sztuki teatru*, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, 2, 26.

Elementy teatralizacji życia w wybranych typach zachowań seksualnych

Streszczenie: Celem artykułu jest analiza wybranych praktyk zachowań seksualnych w świetle koncepcji teatralizacji życia społecznego Ervinga Goffmana. Tekst podejmuje tematykę ról społecznych i seksualnych na podstawie wyników badań przeprowadzonych na niewielkiej grupie osób uprawiających praktyki BDSM. Jest to próba usytuowania znaczenia roli społecznej w zachowaniach seksualnych. Elementy, takie jak fasada, kulisy czy scena, są charakterystyczne i dostrzegalne nie tylko w zachowaniach społecznych, lecz także w zachowaniach seksualnych. Przeprowadzona analiza wywiadów IDI odnosi się do wskazanych elementów z uwzględnieniem perspektywy norma-dewiacja oraz kulturowego postrzegania wzorów ról seksualnych.

Słowa kluczowe: rola społeczna, rola seksualna, seksualność, teatralizacja, społeczeństwo.

Elements of theatricalization in selected sexual behaviours

Abstract: The goal of the article is an analysis of selected sexual behaviours in the light of Erving Goffman's concept of theatricalization of social life. The text deals with the issue of social and sexual roles based on the results of research conducted on a small group of people practising BDSM. It's an attempt to situate the importance of social role in sexual behaviours. The elements such as facade, backstage or stage are characteristic and noticeable not only in social, but also in sexual behaviours. The analysis of IDI interviews refers to indicated elements with regard to the norm-deviation perspective and cultural perception of sexual role models.

Keywords: social role, sexual role, sexuality, theatricalization, society.